Bilon i Nowa Ferajna, W stolicy (prod. Szwed SW

na rejonie znów pada strzał
tak jak ciał miał desperado futerał
wyrok ulicy pada raz, nie naraz
do twardej gry nie wybacza się w tych dniach ej,
jestem warszawiak z ulic warszawy
tu swoje sprawy se ogarniam bez obawy
gdzieś rozładować czasem trzeba stres

w stolicy dzielnic jest wiele
jak pięknych dziewczyn nad Wisłą
a kiedy rzucasz monetą
wydaje ci się że masz wszystko
nie ma już równowagi
świat się zawija pod dywan
jedyne słuszne to się trzymać z dala syfu
i swoje dobre zdobywać